

KS. JAN STĘPIEŃ

GŁOS W DYSKUSJI NAD REFERATEM H. SZELEST

Wyrażając głęboką wdzięczność Pani Docentowi za jej solidny, jasny, ciekawy i ogromnie cenny referat, pragnę najpierw dorzucić kilka uwag ogólnych, aby podkreślić przydatność tego referatu dla nas egzegetów i w ten sposób poszerzyć bazę dyskusji.

1. Dzisiejsza egzegeza przyjęła trzy wymiary hermeneutyki. Pierwszy dotyczy wypowiedzi rozważanej od strony podmiotu: nie zapominając o tym, że Pismo św. jest słowem Bożym, uwzględnia się dziś także i drugiego autora Biblii, tj. człowieka, podlegającego normalnym uwarunkowaniom historycznym, dzielącego ze współczesnymi mu ludźmi obraz świata, normy etyczne, wrażliwość moralną i estetyczną. Drugi wymiar dotyczy wypowiedzi rozpatrywanej od strony przedmiotu, a więc treści przekazywanej za pomocą znaku mowy w celu podzielenia się tą treścią z innymi. Trzeci wreszcie wymiar dotyczy wypowiedzi branej od strony tego, do kogo jest skierowana jako apel przynajmniej do słuchania lub czytania (por. R. Lapointe, *Les trois dimensions de l'hermeneutique*, „Cahiers de la Revue Biblique” 8 (1967) s. 29-76.

Badania literackie rodzajów i form literackich w Piśmie św. wiążą się ściśle z tymi trzema wymiarami hermeneutyki biblijnej.

¹⁰ W nich wyraża się egzystencja autora. Widzę tu zjawisko, które nazwałbym umownie sprzężeniem zwrotnym.

²⁰ Bez znajomości rodzajów i form literackich nie da się odczytać treści zawartej w Piśmie św.

³⁰ Nie można tej treści przełożyć na czasy dzisiejsze.

2. Mnie osobiście interesują głównie dwa pierwsze wymiary, a w tej chwili — pierwszy. Nikt bowiem nie wątpi, że ustalenie rytmu jakiejś wypowiedzi, w tym wypadku listów św. Pawła, może być pomocne do właściwego jej zrozumienia (chodzi o interpretację i poważne kryterium oceny wariantów oraz ustalenie lekcji pierwotnej). Natomiast badania nad rytmiką listów Pawłowych w odniesieniu do pierwszego wymiaru współczesnej hermeneutyki biblijnej są cenne — że tak powiem — podwójnie.

¹⁰ Rzucają ciekawe i cenne światło na autora listów. Nowoczesna psychologia wykorzysta je na pewno, aby postać św. Pawła ukazać zgodnie ze współczesnymi

osiągnięciami nauki. Niektóre ze znanych nam dotąd rysów jego osobowości potwierdzi, a inne może zakwestionuje albo wysunie nowe. W każdym razie przydatność prac tego typu, jakie prezentowane są na tym sympozjonie, jest dla biblistyki Nowego Testamentu oczywista. Poznamy lepiej, pełniej i pewniej św. Pawła, autora najstarszych ksiąg Nowego Testamentu, ojca teologii chrześcijańskiej.

²⁰ Badania nad rytmiką listów Pawłowych mogą być cennym materiałem do wypracowania nowego kryterium autentyczności pism apostoła narodów. Pewnie, że nie jednym i niekoniernie najważniejszym, ale na pewno godnym uwzględnienia.

3. Zanim wysunę pod adresem Pani Docenta interesujące mnie w związku z tym konkretne pytanie, chciałbym najpierw wypowiedzieć w sposób szkicowy swój punkt widzenia na rytmikę listów św. Pawła. Z góry oświadczam, że nie zgadzam się z wielu wypowiedziami A. Brunota na ten temat (*Le génie littéraire de saint Paul, Lectio Divina* 15, Paris 1955, s. 194-202), głównie z wyróżnieniem przez niego rytmu wolnego, właściwego *Listom Pasterskim*. Listy te bowiem, według mego przekonania, nie są dziełem Pawła w sensie, w jakim dotychczas były traktowane, co starałem się wykazać w pracy pt. *Problem autorstwa Listów Pasterskich*, „*Studia Vars. Theol.*”, 6 (1968) 157-199. Jednym z argumentów, przemawiającym przeciw autorstwu Pawłowemu tych listów, z wyjątkiem fragmentów 2 Tym, jest właśnie ów inny, moim zdaniem, obcy psychice Pawła rytm zdań i wyrazów. Podobny nieco rytm „zwolniony” widzimy w listach do Kolosan i Efezjan. Dlatego wydaje mi się, że badania nad rytmiką tych właśnie listów byłyby dziś szczególnie wskazane: bądź po to, żeby je bez wahania przypisać Pawłowi, bądź po to, aby problem ich autorstwa postawić jasno, bez obłudy.

Nie chcę przez to powiedzieć, że rytm zdań i słów w listach Pawła jest wszędzie jednakowy. Jest on jednak przeważnie krótki, przyspieszony, wyrażający bądź radość i zwycięstwo (1 Tes), bądź ucisk, niepokój i trwogę, albo na przemian — miłość i gniew, jak np. w liście do Galatów i w 2 Kor. Ten krótki rytm, ta fraza rwana, nagła, ostra, zawiera też ironię i satyrę. Za każdym słowem, a raczej w każdym słowie autentycznie Pawłowym wyczuwa się jego puls, uderzenie jego serca. To wszystko świadczy, że ten, który w ten sposób pisze, jest przede wszystkim mówcą. I to urodzonym mówcą. Taki sąd wydał o św. Pawle jeden z najwybitniejszych krytyków protestanckich E. v. Dobschuetz (*Zum Wortschatz und Stil des Römerbriefs*, „*Zeitschrift für die N. T. Wissenschaft*”, 1 (1934) 51-66). Nie znaczy to, że w listach Pawła ten rytm nie może ulec zwolnieniu. Może. Ale wydaje się mało prawdopodobne, aby w całym liście Pawła od początku do końca mógł być tylko jeden rytm zwolniony. A oto przykłady:

¹⁰ 1 Tes 5, 23 — fraza długa w dwóch strofach po 4 stychy każda. To rytm modlitwy. Nic dziwnego, że ten tekst znajduje się w modlitwach najstarszych liturgii. Ale por. 1 Tes 2, 1-12.

²⁰ 1 Kor 3, 21-23 — proza rytmiczna; podwójne πάντα ὑμῶν; wspaniała gradacja.

³⁰ 1 Kor 9, 19-23 — aryzm w rytmice.

4⁰ Rz 9-11. Tu diatryba: ἐπεὶς οὖν.

5⁰ Rz 16, 25-27 — hymn doksologiczny.

Na koniec pytanie: czy i w jakiej mierze wypowiedzi moje znajdują potwierdzenie w badaniach prowadzonych przez Panią Docenta, tzn.:

1⁰ Czy badania nad rytmiką listów św. Pawła mogą być pomocne do pełniejszego poznania jego osobowości?

2⁰ Czy mogą stanowić jedno z kryteriów autentyczności listów Pawła?

ODPOWIEDŹ NA GŁOS W DYSKUSJI

Zgadzam się całkowicie z zawartymi w dyskusji nad moim referatem wywodami ks. prof. Dr Jana Stępnia. W odpowiedzi zaś na zawarte w nich pytania pragnę stwierdzić, co następuje: 1. badania nad rytmiką listów Pawła z Tarsu pozwolą poznać lepiej styl Apostoła, a tym samym mogą przyczynić się do pełniejszego poznania jego osobowości, zwłaszcza, jeśli zwróci się w nich uwagę na związek zachodzący między rytmem a treścią zdań, w których on występuje oraz na rolę tych zdań w kompozycji badanego tekstu. 2. Badania rytmu mogą stanowić jedno z kryteriów autentyczności listów Pawłowych, ponieważ badania tego rodzaju prowadzone na dziełach autorów starożytnych dają dobre rezultaty.

HANNA SZELEST